



BÓG I JA

WSTĘP DO DOBREJ NOWINY
O JEZUSIE CHRYSZCZYSTUSIE

Czy zastanawiałeś się, co było głównym przesłaniem Jezusa Chrystusa? Otóż Pismo Święte, a konkretnie ewangelie dają nam odpowiedź na to pytanie. Na przykład Mateusz mówi nam, że Jezus rozpoczął swoją publiczną służbę wezwaniem skierowanym do ludzi:

Opamiętajcie się, gdyż Królestwo Niebios jest blisko.
(Mt 4:17)

Natomiast Łukasz mówi nam, że Jezus tuż przed wstąpieniem do nieba polecił swoim apostołom, co mają głosić na całym świecie:

I ciągnął dalej: Zostało napisane, że Chrystus będzie cierpiał, trzeciego dnia zmartwychwstanie i w Jego imię głoszone będzie wszystkim narodom — poczynając od Jerozolimy — opamiętanie dla przebaczenia grzechów. Wy jesteście tego świadkami. (Łk 24:46-48)

To nam pokazuje, że w przesłaniu Jezusa skierowanym od Boga do nas kwestia opamiętania zajmuje kluczowe miejsce. I tutaj rodzi się pytanie: Dlaczego jest to dla Boga tak ważna kwestia? Dlaczego Bóg wzywa ludzi do opamiętania?

Żeby móc odpowiedzieć na to pytanie należy cofnąć się do Starego Testamentu, do pierwszych rozdziałów Pisma Świętego. Tam znajduje się wyjaśnienie powodu, dla którego wezwaniem Jezusa skierowanym

do nas jest wezwanie do opamiętania się. To wyjaśnienie można streścić w następujący sposób:

Bóg jest święty i będzie sądził nas, którzy grzeszymy i w związku z tym sprawiedliwie zasługujemy na potępienie i karę.

To wyjaśnienie zawiera w sobie trzy koncepcje, z którymi warto się zapoznać, jeśli chcemy zrozumieć przesłanie Jezusa Chrystusa. Jakie to koncepcje?

1. Bóg jest świętym Sędzią

Otóż Biblia mówi nam, że Bóg jest Stwórcą. Bóg stworzył cały wszechświat. Bóg stworzył ziemię i wszystko co na niej. Bóg stworzył nas. Bóg stworzył człowieka w szczególny sposób, ponieważ człowiek, jako jedyne ze stworzeń, został uczyniony na Boży obraz i podobieństwo.

Bóg też ustanowił pewien określony porządek jaki ma panować na ziemi. A my, jako stworzenia noszące w sobie obraz Boga jesteśmy odpowiedzialni przed Bogiem za to jak realizujemy Jego wolę, jesteśmy odpowiedzialni za to jak żyjemy w świecie, który Bóg stworzył i który do Boga należy. Dlatego też Biblia uczy nas, że Bóg jest sędzią:

Słowo na koniec, gdy wszystko już powiedziane: Boga się bój i Jego przykazań przestrzegaj — to odnosi się do każdego człowieka. Gdyż nad każdym czynem Bóg

dokona sądu, nad każdą rzeczą skrytą — czy to dobrą, czy złą. (Kazn 12:13-14)

ponieważ wyznaczył też dzień, w którym sprawiedliwie osądzi zamieszkały świat. Sędzią będzie Człowiek, którego On ustanowił, a dowód na to przedstawił wszystkim, gdy wzbudził Go z martwych. (Dz 17:31)

Więc Bóg oprócz tego że jest Stwórcą to też jest Sędzią. Bóg będzie sądził wszystkich ludzi. Każdy człowiek na sądzie ostatecznym zda przed Bogiem sprawę ze swojego życia. A jeśli Bóg będzie nas sądził to chyba warto zadać pytanie o to jaki jest Bóg. Boży sąd będzie odzwierciedlał Boży charakter, będzie odzwierciedlał to jaki Bóg jest.

O Bogu można powiedzieć wiele. Bóg ma wiele różnych atrybutów czyli cech. I tak możemy mówić o tym, że Bóg jest wszechmogący, albo że Bóg jest niezmienny, albo że jest doskonały. Możemy powiedzieć, że Bóg jest sprawiedliwy, że Bóg jest miłością, że Bóg jest dobry. Możemy też powiedzieć, że Bóg jest wszechwiedzący. Ale najważniejszym atrybutem Boga, jeśli chodzi o kwestię sądu, jest to, że Bóg jest święty.

Przełącz całemu zgromadzeniu synów Izraela: Bądźcie święci, ponieważ Ja jestem święty, PAN, wasz Bóg.

(3 Mojż 19:2)

Ale co to znaczy, że Bóg jest święty?

Poniższe fragmenty Pisma pokazują nam na czym polega świętość Boga.

Dlatego posłuchajcie mnie, rozumni: Bóg jest daleki od niegodziwości, Wszemmocnemu obca jest nieprawość.

Z całą pewnością Bóg nie dopuszcza się niegodziwości, Najwyższy nie wypacza prawa. (Job 34:10, 12)

Oto sześć rzeczy, które PAN odrzuca, siedem, którymi się brzydzi: wyniosłe oczy, kłamliwy język, ręce splamione niewinną krwią, serce knujące podłe plany, nogi gotowe biec do zła, fałszywy świadek z matactwami oraz podżegacz, który skłóca braci.
(Przyp 6:16-19)

Twe oczy są zbyt czyste, by patrzeć na zło, nie możesz przyglądać się krzywdzie. (Hab 1:13a)

Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam przekazujemy, brzmi tak: Bóg jest Światłem i nie ma w Nim żadnej ciemności. (1 Jan 1:5)

Najprościej mówiąc świętość Boga polega na tym, że Bóg nie ma nic wspólnego ze złem, z grzechem. Bóg nienawidzi grzechu, brzydzi się nim, karze za grzech.

Natomiast z drugiej strony Bóg kocha prawość, Bóg kocha sprawiedliwość, Bóg kocha to, co dobre. Dlatego apostoł Paweł napisał:

Tak więc Prawo jest święte i przykazanie jest święte, sprawiedliwe i dobre. (Rzym 7:12)

Ponieważ Bóg jest święty to Jego Prawo, Jego przykazania też są święte, sprawiedliwe i dobre. Zatem Bóg jaki jest przedstawiony w Biblii jest Bogiem, który stworzył wszystko i który jest świętym Sędzią każdego człowieka. Bóg będzie sądził nas zgodnie ze swoim Prawem Moralnym, które jest święte, dobre i sprawiedliwe.

2. Jesteśmy ludźmi, którzy grzeszą

Biblia mówi o nas, że jesteśmy grzesznikami, to znaczy że jesteśmy ludźmi, którzy grzeszą. Czy jest to problem? A jeśli tak to czy jest to poważny problem? Czy jest się czym przejmować?

Już zobaczyliśmy, że Bóg jest święty. Zobaczyliśmy jaki jest stosunek Boga do grzechu. Zobaczmy zatem co Biblia mówi nam o nas w związku z naszym grzechem. Na przykład w Liście do Hebrajczyków czytamy takie oto słowa:

o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez wiecznego Ducha, jako nieskazitelny, ofiarował samego siebie Bogu, oczyści nasze sumienie od martwych

uczynków, abyśmy mogli służyć żywemu Bogu. (Hbr 9:14)

Ten fragment mówi nam o naszych grzechach cztery rzeczy.

Po pierwsze, nasze uczynki są określone jako martwe uczynki. Te uczynki są powiązane z naszym sumieniem. A nasze sumienie ocenia nasze uczynki. Czyli ocenia te rzeczy, które czynimy. Więc martwe uczynki to nasza aktywność. Na to składają się nasze działania, nie tylko te zewnętrzne, ale też i te wewnętrzne. Więc nasze uczynki to też nasze myśli czy nasze pragnienia. Martwe uczynki to nasze własne działania, to jak żyjemy na tym świecie.

Po drugie, martwe uczynki zanieczyszczają nasze sumienie, albo brudzą nasze sumienie. Dlatego też jest tu mowa o oczyszczeniu naszego sumienia od martwych uczynków. Zatem martwe uczynki są czymś negatywnym. Martwe uczynki to złe rzeczy, które czynimy. Czyli inaczej mówiąc martwe uczynki to grzechy, które popełniamy. A grzech popełniamy za każdym razem gdy łamiemy Boże standardy, Boże normy, Boże Prawo. I te nasze grzechy brudzą nasze sumienie.

Po trzecie, z powodu naszych martwych uczynków nie możemy służyć Bogu. Nasze grzechy powodują, że nie

służymy Bogu. Nasze grzechy dyskwalifikują nas ze służby dla Bogu. Pamiętajmy, że Bóg nienawidzi grzechu. Więc nasz grzech oddziela nas od Boga. Oddziela nas tak bardzo, że nie możemy Bogu służyć. Bóg jest święty i nie przyjmuje i nie akceptuje tego co grzeszne.

Po czwarte, sami nie możemy oczyścić naszego sumienia od martwych uczynków. Nie jesteśmy w stanie sami z siebie zmienić naszego postępowania, naszego działania, naszych pragnień i myśli. Sami z siebie nie jesteśmy w stanie nie grzeszyć. To znaczy, że nasze życie jest zdominowane przez grzech. A koncepcja, która mówi, że złe uczynki możemy zbalansować poprzez nasze dobre uczynki jest po prostu błędna. Jeżeli wszystko co z nas wychodzi jest grzeszne to niestety, ale nie jesteśmy w stanie uczynić przed Bogiem nic dobrego. Dlatego sami nie jesteśmy w stanie oczyścić naszego sumienia, sami nie jesteśmy w stanie zmienić naszego postępowania.

W związku z tym trzeba powiedzieć, że określenie martwe uczynki nie dotyczy wyłącznie pewnych złych rzeczy, których się dopuszczamy. Martwe uczynki to nie wyłącznie pewne grzechy, które popełniamy. Raczej określenie martwe uczynki dotyczy całości naszego funkcjonowania, dotyczy tego wszystkiego co czynimy. Więc kiedy Bóg patrzy na nasze życie, na to

wszystko co robimy to widzi wyłącznie nasze martwe uczynki. Bo wszystko co robimy to po prostu są martwe uczynki, to grzech. I taka jest biblijna prawda o człowieku. Człowiek jest grzesznikiem, czyli osobą zdominowaną przez grzech, owładniętą przez grzech.

3. Jesteśmy ludźmi, którzy zasługują na karę

Można powiedzieć, że jest to logiczna konsekwencja poprzednich dwóch koncepcji. Jeśli Bóg jest świętym Sędzią, który będzie sądził nas, a my jesteśmy ludźmi grzeszącymi, którzy czynią zło, to oczywiste jest, że sprawiedliwie zasługujemy nie na nagrodę, ale na karę od Boga. Ale oprócz tego, że jest to logiczna konsekwencja to jest to także prawda, o której mówi nam Boże Słowo.

Przeczytajmy kolejny fragment Pisma Świętego:

Wy bowiem byliście martwi z powodu waszych upadków i grzechów. Żyliście w nie uwikłani, jak inni w obecnym wieku tego świata. Służyliście władcy sfer powietrznych, który rządzi duchem działającym w nieposłusznych ludziach. Do takich ludzi zresztą my wszyscy niegdyś należeliśmy. Targały nami żądze ciała, jego pragnienia i pomysły — byliśmy z natury warci gniewu, zupełnie tak, jak pozostali. (Ef 2:1-3)

Moglibyśmy dokonać pewnego uproszczenia tego fragmentu i powiedzieć, że z powodu naszych

martwych uczynków jesteśmy z natury warci gniewu. I chodzi tu o Boży gniew. Nasze martwe uczynki powodują Boży gniew. Mówi nam o tym apostoł Paweł w Liście do Rzymian:

[Rozwińmy ten temat.] Otóż Bóg nie jest obojętny. Wszelki przejaw bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy nieprawością tłumią prawdę, spotyka się z gniewem nieba. (Rzym 1:18)

To znaczy, że nasze martwe uczynki nie powodują u Boga pozytywnej reakcji, ale negatywną reakcję. A jeśli nasze martwe uczynki spotkają się z gniewem Boga znaczy, że otrzymamy za nie karę.

Gdyż zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem Bożej łaski jest życie wieczne w Chrystusie Jezusie, naszym Panu. (Rzym 6:23)

Zostaną oni skazani na wieczną zgubę, z dala od obecności Pana oraz potęgi Jego chwały. (2 Tes 1:9)

Karą za nasze martwe uczynki będzie wieczna zguba, oddzielenie od Pana oraz od Jego chwały.

Więc kara za nasze martwe uczynki jest straszną karą, najgorszą jaka może być. Ale to pokazuje nam jak bardzo złe są nasze uczynki w oczach Świętego Boga, skoro sprawiedliwy Bóg wyznaczył za nie taką karę.

To założenie, te trzy koncepcje są dla nas złą nowiną. Złą nowiną jest dla nas to, że Bóg jest Świętym Sędzią.

Złą nowiną jest dla nas to, że nasze uczynki to martwe uczynki. I złą nowiną jest to, że nasze grzechy sprawiedliwie zasługują na potępienie i karę. Ale Bogu niech będą dzięki, że to nie jest wszystko, co Bóg ma nam do powiedzenia. Zła nowina jest drzwiami dla dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym.

Bóg bowiem tak bardzo ukochał świat, że dał swego Jedynego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby wydał On na świat wyrok, lecz aby świat został przez Niego zbawiony. Ten, kto wierzy w Niego, nie stanie przed sądem; lecz na tym, kto nie wierzy, już ciąży wyrok, ponieważ odmówił wiary w imię Jedynego Syna Bożego. (Jan 3:16-18)

Więcej na temat dobrej nowiny dowiesz się z naszych innych publikacji, które są dostępne na naszej stronie internetowej:

<https://misjalegionowo.pl/traktaty.html>

Cytaty Pisma Świętego pochodzą z: Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, Ewangeliczny Instytut Biblijny, 2016



Kościół Baptystyczny w Legionowie
05-120 Legionowo
Aleja 3-go Maja 22a, 1 piętro
(wejście w bramie od ul. Broniewskiego)
kontakt@misjalegionowo.pl
www.misjalegionowo.pl
Nabożeństwa:
Niedziela, godzina 11:00